Piotr Filipkowski, *Historia mówiona i wojna. Doświadczenie obozu koncentracyjnego w perspektywie narracji biograficznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010. Monografie FNP, Seria humanistyczna, ss. 509.

„Żyjemy w tym, co opowiedziane. Świat jest tym, co opowiedziane” – świetnie dobrany cytat z *Traktatu o łuskaniu fasoli*¹ otwiera książkę Piotra Filipkowskiego, oddając zarazem wrażliwość jej autora. Książka prowadzi czytelnika przez opowieści byłych więźniów systemu obozów Mauthausen o ich życiu, w którego centrum znalazło się doświadczenie kacetu. Autora nie interesuje jednak rekonstrukcja samego doświadczenia, obozowe *co*, ale narracyjne *jak*, czyli sposób konstruowania opowieści przez jego rozmówców. Książka pokazuje i komentuje, w jaki sposób, za pomocą jakich zasobów kulturowych, tworzą oni opowieść życia. „Przyjmuję – pisze Filipkowski – że jedyny dostęp, jaki posiadam do ich doświadczeń obozowych «tam i wtedy», zapośredniczony jest przez narracyjne «tu i teraz». A to ostatnie nie jest prostą reprezentacją minionego, lecz wikła się w wielorakie, istotne społecznie konteksty – między innymi: kontekst indywidualnej i zbiorowej pamięci, kontekst tożsamości, definiowanie sytuacji wywiadu przez badanych (i przez badacza), sam przebieg tej interakcji. Analizując narracje autobiograficzne byłych więźniów, staram się rozpoznawać te konteksty” (s. 12). Wspomniane narracje zostały nagrane w ramach polskiej części Mauthausen Survivors Documentation Project².

Książka składa się z trzech części, z których dwie pierwsze stanowią wprowadzenie do właściwych analiz autora. W pierwszej przedstawia on teoretyczne i metodologiczne konteksty swojego badania, które zostało przeprowadzone na skrzyżowaniu socjologii biograficznej

¹ W. Myśliwski, *Traktat o łuskaniu fasoli*, Kraków 2007.

² Podstawowe informacje na temat tego projektu, kierowanego przez prof. Gerharda Boltza z Ludwig Boltzmann-Institut für Historische Sozialwissenschaft w Wiedniu, zob. <http://oralhistory-productions.org/articles/Mauthausen.htm>. Na temat jego kontynuacji – Mauthausen Survivors Research Project – zob. <http://www.lbihs.at/MSRP/>. Informacje na temat wywiadów realizowanych w Polsce: <http://www.audiohistoria.dsh.waw.pl/audiohistoria/web/projekty/show/id/2>. Zob. też *Ocaleni z Mauthausen*, red. K. Madoń-Mitzner, Warszawa 2009.

i historii mówionej. Bliskie Filipkowskiemu są przede wszystkim założenia symbolicznego interakcjonizmu i socjologia biografistyczna Fritza Schützego, ale także analiza literacka, co nie zostało wypowiedziane wprost, ale jest widoczne w części empirycznej. Filipkowski celowo dystansuje się od przyjęcia jednej, rygorystycznie przyjętej procedury analizy wywiadu biograficznej, bo, jak pisze, chciałby, aby jego praca analityczna była przede wszystkim „wnikliwym i wrażliwym słuchaniem, patrzeniem czytaniem, w którym – za wskazaniem Denzina – znaczenie będzie zyskiwać pierwszeństwo przed metodą, więcej: znaczenie i metoda staną się jednym” (s. 64).

W drugiej części znajdziemy charakterystykę zbioru wywiadów biograficznych z polskimi więźniami Mauthausen (164 relacje audio i wideo, których kopie są zarchiwizowane w Domu Spotkań z Historią w Warszawie), a także próbę typologii tych narracji, które autor dzieli na: (1) opowieści więźniów długoletnich, zwykle przedwojennych inteligentów, którzy do obozu trafili na początku wojny; (2) opowieści więźniów, dla których Mauthausen był często tylko jednym z więzień i obozów, do których trafili po aresztowaniu za udział w konspiracji lub ucieczkę z robót przymusowych; (3) opowieści osób, które zostały umieszczone w obozie jesienią 1944 r., najwięcej wśród nich kilkunastoletnich wysiedleńców z ogarniętej powstaniem Warszawy. Ta typologia jest przełamana ekskursem, jak to nazywa autor, na temat narracji kobiecych. Chociaż ich opowieści można zaliczyć do „typu trzeciego”, to autor wydziela je po to, aby zwrócić uwagę czytelnika na specyfikę kobiecych narracji autobiograficznych w odniesieniu do przeżyć obozowych.

Trzecia, najważniejsza, część książki to głęboka analiza trzech wywiadów, przeprowadzonych przez Piotra Filipkowskiego, odpowiadających każdemu z wyróżnionych typów doświadczenia obozu: Leona Ceglarza – aresztowanego wiosną 1940 r. nauczyciela wiejskiej szkoły, Zygmunta Podhalańskiego – ujętego w grudniu 1942 r. za udział w konspiracji w Nowym Sączu niedoszonego studenta Politechniki Lwowskiej, który zanim znalazł się w Mauthausen, przeszedł przez więzienie w Tarnowie i obóz w Auschwitz, oraz Romana Stroja, który w wieku piętnastu lat, zaraz po wybuchu powstania warszawskiego, został deportowany wraz z ludnością cywilną do obozu w Pruszkowie, potem trafił do Auschwitz i Mauthausen. Autor podąża za narratorami, zwraca uwagę na charakter ich pamięci, komentując ich opowieści,

budowę narracji, ich węzłowe epizody, ale także język, emocje i gesty, które towarzyszą wypowiedzi. Ten gęsty komentarz zapisany na blisko trzystu stronach jest zarówno rekonstrukcją pamięci narratorów, jak i swoistym raportem z prób podjętych przez Piotra Filipkowskiego w celu zrozumienia i uaktualnienia znaczeń obozowego doświadczenia. Część trzecia z powodzeniem spełnia postulat autora ze wstępu, w którym zwraca on uwagę, że nieholokaustowe doświadczenie obozu wydaje się współcześnie wyeksploatowane i należące do innej, niemodnej kultury pamięci, utrwalonej w czasach PRL, w związku z tym, pisze Filipkowski, należy je raz jeszcze opowiedzieć, „językiem bardziej współczesnym, może lepiej rozumiałym” (s. 9).

Książka ta nie bez powodu ukazała się w prestiżowej serii humanistycznej Fundacji Nauki Polskiej. Świetnie wpisuje się w tradycję socjologii rozumiejącej – badającej i odtwarzającej świat społeczny z perspektywy jego uczestników – łącząc w dodatku tę perspektywę z praktyką historii mówionej. Ma znakomitą bibliografię, sądzę więc, że ma szansę stać się *reference book* dla adeptów historii mówionej i socjologii biograficznej. Jest także wspaniałą lekcją umiejętności, jak zachować podmiotowość rozmówców podczas prowadzenia wywiadów i ich omawiania. Jest wreszcie pięknie napisana – autor skutecznie unika niezrozumiałych określeń i żargonowych potworków słownych, którymi najeżona jest niejedna współczesna praca socjologiczna. *Historia mówiona i wojna* to książka, którą każdy z przyjemnością może przeczytać. Przypuszczam, że wejdzie do kanonu „obozowej” literatury w Polsce.

Uwagę do całości mam tylko jedną. Rozumiem rezerwę autora przed rygorystycznym stosowaniem sztywnej siatki analitycznej zaproponowanej przez jedną teorię. Jednak myślę, że „opowieść o opowieściach” zawarta w trzeciej części książki zyskałaby na wyraźniejszej syntezie w zakończeniu oraz na analitycznym wyostrzeniu propozycji samego autora, co nadałoby pewien rytm lekturze i otworzyłoby jego interpretacje na ewentualne polemiki. Zastrzeżenie to jednak nie psuje smaku lektury.

Joanna Wawrzyniak
Warszawa